



Wywiad z Markiem Idzikiem dyrektorem Samorządowego Zespołu Szkolno – Przedszkolnego nr 2 w Chełmku

- Jak ocenia Pan funkcjonowanie zespołu po reorganizacji gminnej oświaty w 2007r.?

Utworzony w 2007 roku Samorządowy Zespół Szkolno – Przedszkolny nr 2 stara się skutecznie i na dobrym poziomie wypełniać postawione zadania sfery dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej. Możliwość bezpośredniego zarządzania finansami czyni je racjonalnym. Pozytywnym jest również to, że nauczyciele zespołu mogą, w dobie niżu demograficznego, łączyć etaty w nauczaniu zintegrowanym i przedszkolu oraz szkole podstawowej i gimnazjum. Dzieci przedszkolne otrzymały nowy budynek, który ma małą salę gimnastyczną, nowy, coraz lepiej wyposażony plac zabaw. Staram się na bieżąco i co ważne przy współpracy z Rodzicami rozwiązywać stojące przed nami zadania przede wszystkim z korzyścią dla dzieci. Ważne jest także to, że udało nam się podnieść wyniki z egzaminów zewnętrznych.

- Co może Pan zaliczyć do sukcesów?

Obejmując stanowisko dyrektora zespołu postawiono przede mną zadania, z których najważniejszym było podniesienie efektywności nauczania zarówno w szkole podstawowej i gimnazjum. Myślę, że odnieśliśmy tutaj sukcesy. Gimnazja naszej gminy uzyskały w części humanistycznej egzaminu najlepszy wynik w Małopolsce. Coraz lepsze wyniki osiągamy w egzaminach: matematyczno – przyrodniczym i języku angielskim oraz na sprawdzianie. Oczywiście nie popadam z tego powodu w stan euforii, ponieważ mam świadomość obszarów, które możemy poprawić. Z dużym uznaniem patrzę na pracę nauczycieli, ich dogłębną analizę próbnych sprawdzianów i egzaminów, wyciągane wnioski i wreszcie konkretne działania poprawiające umiejętności i zdolności uczniów. Sukcesem jest również dobra współpraca dyrektorów wszystkich zespołów, częsta wymiana doświadczeń i dzielenie się dobrymi pomysłami. Cieszę się, że aktywnie działa założony przeze mnie Szkolny Klub Europejski „Eurodwójka”. Uczniowie już pięciokrotnie uczestniczyli w warszawskiej „Paradzie Schumana”.

Skorzystał również z zaproszenia na spotkanie z nami nasz uczeń, a obecnie konsul RP w Afganistanie – Marcin Krzyżanowski. Gościliśmy wielu wspaniałych ludzi. Do tych działań włączaliśmy nauczycieli i uczniów z pozostałych szkół, którzy chętnie z zaproszenia korzystali.

- A ta druga strona szkolnego życia?

Oczywiście, tak jak w każdej innej szkole zdarzają się trudne sytuacje wymagające rozwiązania. Jeżeli chodzi o sferę wychowawczą mieliśmy problem z eurosieroctwem. Był on porównywalny do ogólnej sytuacji w kraju. Mamy kilku wagarowiczów, z którymi na bieżąco spotyka się pedagog szkolny. Z rodzicami tych uczniów spotykam się również ja i moi zastępcy uświadamiając prawne skutki opuszczania zajęć lekcyjnych. Walczymy z przejawami agresji słownej i fizycznej. Są to zachowania incydentalne, ale wymagające natychmiastowej reakcji. Przekonujemy, że wandalizm nie popłaca. Kolejna sprawa dotyczy nikotynizmu. Jest wśród niektórych uczniów moda na palenie. Staramy się uczyć i uświadamiać zdrowotne konsekwencje takiego postępowania. Ostatnio zostały, zgodnie z naszym programem wychowawczym i profilaktycznym, przeprowadzone pogadanki na temat szkodliwości „dopalaczy”. Nie spotkaliśmy ucznia pod wpływem narkotyków lub środków odurzających. Mam świadomość, że potrzebny jest tutaj stały monitoring i ciągła obserwacja połączona z profilaktyką. Rozmawiamy o tym także z rodzicami.

- W jakich warunkach uczą się dzieci i pracują nauczyciele?

Nasze dzieci i młodzież korzystają z budynków przy ul. Brzozowej i ul. Piłsudskiego. Posiadam 33 sale lekcyjne, w tym 2 pracownie komputerowe (ok. 50 stanowisk), salę multimedialną, 2 sale gimnastyczne, 1 małą w przedszkolu, kompleks sportowy - Orlik 2012, 2 biblioteki wyposażone w 16 stanowisk komputerowych, będących szkolnym centrum informacji multimedialnej. Mamy również 2 szkolne stołówki oraz kuchnię przygotowującą posiłki dla przedszkolaków i uczniów z całej gminy. Corocznie kupujemy nowe szkolne wyposażenie - stoliki i krzesła, pomoce dydaktyczne, sprzęt sportowy. Ponieważ nauczyciele chętnie wykorzystują pomoce multimedialne udało nam się w trzech salach lekcyjnych zamontować rzutniki na stałe (pracownia geograficzna, fizyczna i języka polskiego). Lekcje z wykorzystaniem tych elementów są zdaniem uczniów ciekawsze i interesujące. Przeprowadzane remonty poprawiają wygląd estetyczny korytarzy, szatni i klas. Chcę tutaj wyraźnie zaznaczyć, że często włączają się tutaj przedstawiciele Rady Rodziców, czy też inne osoby wspomagając te działania. Nasza baza jest w dobrym stanie. W przyszłości będziemy ją na bieżąco i w ramach posiadanych środków modernizować. Mamy podpisane wstępne porozumienie z KWK Piast w sprawie szkód górniczych, więc budynki przy ul. Brzozowej, które ucierpiały wskutek wstrząsów zostaną odnowione. Rodzice odwiedzający placówkę dostrzegają zmiany.

- W jakim stopniu wykorzystany jest Orlik?

To dobre pytanie. Nie tylko w mojej opinii, ale wielu innych osób to świetna gminna inwestycja. Z dwóch boisk – piłkarskiego i koszykarskiego w czasie lekcji korzystają uczniowie zespołu, natomiast w godzinach popołudniowych i wieczornych grupy sportowe, młodzież i dorośli z całej gminy. Jest to miejsce, w którym zawsze można spotkać osoby w różnym wieku uprawiające sport. Często widuję tam naszych uczniów trenujących w UKS Chełmek, trampkarzy, juniorów a ostatnio nawet 6 czy 7 latków. Popularność zyskuje żeńska piłka nożna. W dni wolne od pracy grają całe rodziny. Orlik to obiekt na wysokim poziomie, musimy tylko pamiętać o jego szanowaniu.

- Kapitał Ludzki 2007 - 2013 daje możliwość skorzystania szkołom ze środków europejskich. Jak z tym jest w Pana zespole?

Podstawą funkcjonowania zespołu jest oczywiście budżet. Jednak staramy się pozyskiwać dodatkowe środki finansowe i nie tylko środki z różnych dostępnych programów. Najważniejszym z nich był program „Szkoła na 6”. Oprócz niego realizowany jest w klasach I–III program „Pierwsze uczniowskie doświadczenia drogą do wiedzy”. Od listopada br. przedszkolaki i ich rodzice będą realizować program „Wyspa małych odkrywców”, także 23 uczniów naszego zespołu w październiku br. rozpocznie udział w projekcie „Diament”, a Powiatowy Ośrodek Wspierania Uczniów Zdolnych będzie umiejscowiony w naszej szkole przy ul. Piłsudskiego. Przez 2 lata będą prowadzone zajęcia z matematyki, języka angielskiego i przedsiębiorczości. Inne programy, w których uczestniczymy mają wspomagać prawidłowy rozwój dziecko i są to: „Szlanka mleka”, „Owoce w szkole”, „Rządowy Program Dożywiania Dzieci (realizacja wspólnie z MOPS), „Radosna Szkoła”, „Już płynam”. Wzmocnieniu bezpieczeństwa uczniów służy monitoring wizyjny zamontowany przy wejściach i na korytarzach szkoły. Do realizacji tych programów nie doszłoby bez żmudnej pracy wielu nauczycieli, zarówno w przygotowaniu wniosku aplikacyjnego, jak i realizacji konkretnych zajęć, a także pomocy merytorycznej gminy.

- Jak układa się współpraca ze środowiskiem lokalnym ?

W mojej ocenie jesteśmy w lokalnym środowisku widoczni. Współpracujemy z samorządem gminnym przy organizacji uroczystości patriotycznych i rocznicowych, ze środowiskiem kombatanckim, z Fundacją Brata Alberta, Rodziną Kolpinga, Parafią p.w. Miłosierdzia Bożego, klubami sportowymi, MOKSiR, MOPS, SGZOZ, Policją, Harcerzami i innymi instytucjami na terenie gminy i poza nią. Głównym i zarazem naturalnym partnerem i sojusznikiem jest oczywiście Rada Rodziców, z którą cyklicznie organizujemy pikniki, zabawy karnawałowe, czy mikołajki. Jesteśmy organizatorem imprez środowiskowych: Dzień Pluszowego Misia, Święto Edukacji Narodowej, Jubileusz pożycia małżeńskiego. Na wiele z tych uroczystości

zapraszamy władze gminy, rodziców, przedstawicieli emerytowanych nauczycieli. Ważne wydarzenia zamieszczamy na stronie internetowej, wydajemy gazetkę szkolną, kontaktujemy się z lokalnymi mediami.

- Coś na koniec?

Powiem tak. Znam mocne strony funkcjonowania zespołu, znam także obszary, które należy poprawić. Cieszy mnie wzrost Edukacyjnej Wartości Dodanej, sukcesy uczniów i nauczycieli, zaangażowanie pracowników administracji i obsługi oraz dobra współpraca ze wszystkimi, którym na sercu leży dobro i rozwój tego zespołu. Realnie i z optymizmem patrzę w przyszłość.

Dziękuję za rozmowę

Artykuł z Echa Chełmka